

gło być błędem przodków z tej wspólnoty, nie może być potem naprawiane poprzez oczyszczanie z rasowego pluralizmu, do którego błąd ten doprowadził.

Mówiąc o tym problemie, można jednakowoż wskazać szczególnie przypadek radykalnej dyskontynuacji tożsamości danej wspólnoty, na przykład gdy powstaje wspólnota radykalnie odmienna, niemogąca ponosić odpowiedzialności za wcześniejszą sytuację. Takim przypadkiem było narodowe zjednoczenie Hiszpanii u schyłku rekonkwisty przeciw inwazji muzułmańskiej. Mieliśmy wówczas do czynienia z nową wspólnotą, która swej przyszłej tożsamości bronić mogła poprzez wyrzucenie pozostałości grup wcześniej tam zamieszkujących; to samo można powiedzieć o nowym Państwie Izrael, które wykluczyło będące nie do zaakceptowania pozostałości ras istniejących tam wcześniej.

Innymi słowy: dana wspólnota może w sposób dozwolony unikać imigracji na swoje terytorium, podejmując środki prewencyjne, nie może jednak próbować „oczyścić się” z imigracji dokonanej, gdyż faktycznie straciła już swoją dawną tożsamość.

O przypadkach konfliktów między różnymi religiami funkcjonującymi w tej samej przestrzeni można powiedzieć to samo, co o konfliktach rasowych. Nie ma wątpliwości, że gdy dana grupa deklaruje się jako niewyznaniowa, nie może później przywracać religijnej wyznaniowości, której utratę zaakceptowała poprzez swą wcześniejszą bezwyznaniowość. Konfesyjna czystość może być uprzednio broniona, lecz nie może być przemocą przywracana.

PRZEŁOŻYŁ BARTŁOMIEJ RÓŻYCKI



BARTŁOMIEJ RÓŻYCKI

Wydział Nauk Historycznych UMK

Wprowadzenie do lektury Álvara d'Orsa

Prawnik i humanista, historyk starożytności i filozof prawa, epigrafik, papirolog – Álvaro d'Ors urodził się 14 kwietnia 1915 roku. Jako trzeci syn

słynnego Eugenia d'Orsa, wybitnego pisarza, filozofa i krytyka sztuki¹, dorastał w warunkach sprzyjających rozwojowi intelektualnemu, zaszczerpiających w nim zarówno kult intelektu, jak i umiłowanie dla kultury. Błyskawicznie, bo w wieku sześciu lat, nauczył się czytać. Wedle pogłosek, za sprawą swojej matki – Maríi Pérez-Peix, z zawodu rzeźbiarki – opanował tę sztukę w jeden wieczór. Od tego momentu obfita biblioteka jego ojca stała się dlań niewyczerpanym źródłem wiedzy, i to w nadzwyczaj rozmaitych dziedzinach. Wiele lat później wskazywał on na garncarstwo, kolekcje owadów, kartografię oraz tłumaczenia jako dziedziny, które w największym stopniu wpłynęły na jego wczesną edukację. Już jako dziecko posługiwał się czterema językami – oprócz hiszpańskiego i katalońskiego (pierwsze siedem lat życia spędził w Barcelonie) nauczył się angielskiego i francuskiego. Jak miało to miejsce w przypadku wielu wybitnych umysłów, wszechstronność zainteresowań, potencjał intelektualny i niechęć do scholastycznej nauki szkolnej sprawiły, że jego edukacja była bardzo nieregularna. Tym niemniej po przeprowadzce całej rodziny w 1923 roku do Madrytu, ze względu na zawodową i polityczną aktywność jego ojca, Álvaro uczęszczał do Instytutu Szkolnego, laickiej inicjatywy edukacyjnej, którą cechował nadzwyczajny ferment intelektualny i w której zyskał możliwość kontaktu z potomkami najwybitniejszych osobistości tamtych czasów².

W miarę upływu czasu wzrastała jego fascynacja światem klasycznym. Wydarzeniem decydującym o związaniu życia z tym właśnie zagadnieniem był wyjazd do Londynu w 1931 roku. Podróż, mająca pierwotnie na celu jedynie udoskonalenie znajomości angielskiego, okazała się brzemienne w skutki. Stało się tak za sprawą codziennych wizyt w British Museum i kontaktu ze skarbami grecko-rzymskiego antyku, podsycających jego zamiłowanie do klasycznego piękna. Jednym z natchnień dorastającego Álvaro była twórczość angielskiego poety epoki romantyzmu, Johna Keatsa, na czele z jego słynną *Odą do urny greckiej*. Począwszy od 1932 roku, d'Ors rozpoczął studia uniwersyteckie. Krocząc śladami swego ojca, obrał jednocześnie dwie ścieżki edukacyjne – filologię klasyczną oraz prawo, z czasem specjalizując się w kierunku prawa rzymskiego. Jego wielkim mentorem w owym czasie okazał się José Castillejo. Jeszcze przed wybuchem hiszpańskiej wojny domowej (1936–1939) rozpoczął pracę w Centrum Studiów Historycznych, w owym czasie skupiającym się w dużej mierze właśnie na zagadnieniach

¹ Szerzej o jego poglądach i stosunku do hiszpańskiej kultury pisał Jacek Bartyzel, *Umierać, ale powoli. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2002, s. 838–841.

² R. Domingo, Álvaro d'Ors, „Diritto@Storia. Rivista Internazionale di Scienze Giuridiche e Tradizione Romana” 2004, nr 3, <http://www.dirittoestoria.it/3/In-Memorial/Alvaro-dOrs/Domingo-Alvaro-dOrs.htm> [dostęp: 23.05.2010].

klasycznych. Gdy 18 lipca 1936 r. na Półwyspie Iberyjskim rozgorzał zaciepły konflikt, d'Ors zaciągnął się do wojsk narodowych, pomimo nalegań Castilleja, który uprzednio uciekłszy do Londynu, obiecał mu tam posadę na uniwersytecie. Tuż po wojnie d'Ors rozpoczął pracę na Uniwersytecie Madryckim, a rok później przeniósł się do Rzymu. Tam, poszerzając swoją wiedzę na temat prawa rzymskiego przy znaczącym udziale profesora Emilia Albertaria, stworzył najistotniejszą część swej pracy doktorskiej poświęconej *Constitutio Antoniniana*, w 1941 roku wyróżnionej Nadzwyczajną Nagrodą dla Pracy Doktorskiej. Wydarzenie to doprowadziło do rozwoju badań nad papirologią, do których impulsem był dla d'Orsa właśnie doktorat, przez co stał się on prekursorem tej nauki w Hiszpanii⁵.

W latach czterdziestych swoje zainteresowania naukowe rozwijał i wykorzystywał, pracując w Instytucie Studiów Klasycznych Antonia de Nebrijy (Instituto Nebrija de Estudios Clásicos) oraz Instytucie Narodowym Studiów Prawniczych (Instituto Nacional de Estudios Jurídicos), a także w redakcji licznych pism, jak „Anuario de Historia del Derecho Español” (z którym związany pozostał aż do roku 1984), „Emerita”, „IVRA”, „Revista de Estudios Histórico-Jurídicos” oraz „Revue Internationale des Droits de l'Antiqué”. W 1943 wydał *Założenia krytyczne studiów nad prawem rzymskim* (*Presupuestos críticos para el estudio del Derecho Romano*), które wraz z rok później wydanym *Horizonte actual del Derecho Romano* Ursicina Álvareza uznawane są za przełomowe dla rozwoju hiszpańskich studiów romanistycznych. W kolejnych latach pracował na uniwersytetach w Granadzie, Santiago de Compostela oraz portugalskiej Coimbrze. Na tej ostatniej uczelni przyznano mu wiele lat później (w 1983 r.) tytuł doktora *honoris causa*. W podobny sposób zaszczycony został również w Tuluzie w 1972 oraz na rzymskiej La Sapienza w 1996 r. Z Wiecznym Miastem związany był zresztą w sposób wyjątkowy – od założenia w 1953 roku Hiszpańskiego Instytutu Prawa – Istituto Giuridico Spagnolo – był jego dyrektorem, a przez dwadzieścia kolejnych lat regularnie odwiedzał Rzym w celu sprawowania pieczy nad prowadzonymi

³ A. Guzmán, *Álvaro d'Ors (1915-2004)*, „Revista de Estudios Histórico-Jurídicos” 2004, nr 26, http://www.scielo.cl/scielo.php?script=sci_arttext&pid=S0716-54552004002600069&lng=es&nrm=iso&tlng=es [dostęp: 23.05.2010].

⁴ Prawo wydane przez cesarza Karakallę w 212 roku, nadające wszystkim wolnym mieszkańcom Imperium obywatelstwo rzymskie. T. Giménez-Candela, *El servicio de Álvaro d'Ors a la ciencia jurídica*, „Revista de Estudios Histórico-Jurídicos” 2004, nr 26, <http://www.dirittoestoria.it/3/In-Memorial/Alvaro-dOrs/Gimenez-Candela-Alvaro-dOrs.htm> [dostęp: 25.05.2010].

⁵ *Fallece el catedrático de Derecho Romano Álvaro d'Ors*, Noticias la Universidad de Navarra 6.02.2004 r., <http://www.dirittoestoria.it/3/In-Memorial/Alvaro-dOrs/Fallece-el-catedratico-de-Derecho-Romano-Alvaro-dOrs.htm> [dostęp: 23.05.2010].

tam badaniami⁶. Na lata pięćdziesiąte przypada także ważny wycinek jego bogatej bibliografii – w 1954 roku wydane i wyróżnione Literacką Nagrodą Narodową zostało dzieło *De la guerra y de la paz* – oraz najistotniejszy epizod życia prywatnego. Podczas pobytu w Composteli poznał Palmirę Lois, która stała się jego żoną. Anegdota głosi, iż początkiem ich romansu było wręczanie przez profesora swojej wówczas uczennicy XVI-wiecznego traktatu *Żona doskonała*. Owocem tego małżeństwa było 11 dzieci, spośród których trójka kontynuowała naukową ścieżkę ojca, wiążąc się z uniwersytetami w Granadzie, Santiago oraz Complutense w Madrycie⁷.

Pomijając wybitne osiągnięcia na polu *stricto* naukowym, niewątpliwym dziełem życia Álvaro d'Orsa były zrealizowane przezeń działania organizacyjne na Uniwersytecie w Nawarze. Uczelnię tę założył w 1952 roku Josemaría Escrivá de Balaguer, słynny założyciel katolickiego stowarzyszenia Opus Dei. D'Ors, od dziecka przejawiający inklinacje tak do głębokiej religijności, jak i zdyscyplinowanego życia, opartego na dobrym wykonywaniu swoich obowiązków, z łatwością recypował jego nauczanie. Przeniósł się do Pampeluny w 1961 roku i przez pierwsze dziesięć lat zaangażowany był w – oprócz pracy naukowej, naturalnie jako ekspert od prawa rzymskiego – organizację nowej biblioteki uniwersyteckiej. Jego nowatorskie w owym czasie rozwiązania miały na celu przybliżenie badaczy do źródeł, a zarazem wspomoczenie wymiany myśli i doświadczeń. Zajął się on również tworzeniem własnej klasyfikacji dziedzin nauki, czego zwieńczeniem została praca *Sistema de las Ciencias*. Oprócz tego skupiony był on nie mniej na pracy naukowej. Swoistym sztandarem jego 40-letniego okresu nawarskiego jest podręcznik *Derecho Privado Romano*, na którego dziewięciu edycjach wykształcili się tysiące prawników. Liczba jego wznowień stanowi zresztą symbol autokrytycyzmu autora, nieustającego w zgłębianiu już raz wyjaśnionych zagadnień. Wielu z nich poświęcił również osobne prace⁸, w tym temu bodaj najbardziej głośnemu i kontrowersyjnemu – teorii *creditum*, u której podstaw leżało dostrzeżenie w prawie rzymskim dwóch odmiennych typów terminów, z których jedno odwołują się do bezwzględnych, ustalonych procedur, drugie zaś do „dobrej woli” oraz wzajemności – co prowadziło do krytyki błędnych zdaniem d'Orsa interpretacji rzymskiego jurysty z II wieku, Gajusza. Rozwinięte na tej bazie rozliczne dociekania spotkały się z jednej strony z dużym zainteresowaniem, z drugiej zaś z częstą krytyką ze strony innych romanistów. Szczególnie zaciekle atak przeprowadzony został przez turyńskiego

⁶ R. Domingo, *Álvaro...*

⁷ A. Guzmán, *Álvaro...*

⁸ Część jego badań wydana została ponownie w zbiorze *Parerga histórica* w 1997 roku.

badacza Giuseppe'a Grossa, dla którego spór ten stanowił niemalże symboliczną wojnę pomiędzy Włochami a Hiszpanią.

Według wspomnień swych uczniów Álvaro d'Ors poza pracą naukową poświęcał niemal cały swój czas działalności pedagogicznej. Organizował liczne zajęcia dla swoich studentów i doktorantów, mające na celu tak indywidualne konsultacje, jak i pogłębione poznawanie świata klasyki. Wszystkich tych zajęć podejmować miał się z jednej strony z pasją i poświęceniem, z drugiej zaś w sposób niezwykle systematyczny i zorganizowany. W taki sam zresztą przebiegać miało we wszelkich swoich przejawach całe jego życie, w którym nie było miejsca na improwizację ani przypadkowość. Oficjalnie przeszedł na emeryturę w 1987 roku, kontynuując jednakże pracę naukową oraz pozostając do dyspozycji swoich studentów oraz wszystkich tych, którzy pragnęli się go poradzić⁹.

Po lekturze fragmentu *Dobra wspólnego i wroga publicznego*, ostatniego z jego wielkich dzieł, wydanego zaledwie dwa lata przed śmiercią, dziwić może powyższe przedstawienie sylwetki badacza, jak się okazuje tak odległego w swych głównych zainteresowaniach naukowych od poruszanych w przytoczonym fragmencie rozważań. D'Ors był jednak przede wszystkim romanistą i wybitnym znawcą prawa rzymskiego. Jakkolwiek posiadał niezwykle szerokie horyzonty, czego tylko przykładowym świadectwem niech będzie wspomniana powyżej działalność organizacyjna na Uniwersytecie w Nawarze, w swoich rozważaniach zawsze opierał się na umiłowanym przez całe życie dziedzictwie klasycznym. Jego wkład w filozofię i teorię prawa w znacznej mierze charakteryzuje się korzeniami romanistycznymi. Spośród bardziej współczesnych mu filozofów największy wpływ na jego rozważania mieli Max Weber (1864–1920), Carl Schmitt (1888–1985) oraz Michel Villey (1914–1988). Studia nad ich myślą pozwoliły d'Orsowi rozwinąć swą krytykę europejskiego procesu sekularyzacji, oskarżać o szkodliwe oddziaływanie tak nowożytną koncepcję państwa (wspomniana w tłumaczonego fragmencie *Geodierética*), jak i kapitalistyczny konsumpcjonizm, dostrzegając w nim efekt rewolucji protestanctwu¹⁰. Od Villeya zaczerpnął również sceptycyzm wobec idei praw człowieka oraz prawnego statusu deklaracji je ogłaszających.

⁹ A. Guzmán, Álvaro...; R. de la Fuente Hontañón, *Don Álvaro D'Ors, una vida ejemplar y fructifera*, „El Tiempo”, 12.11.2004, <http://www.dirittoestoria.it/3/ In-Memorial/Alvaro-dOrs/Gimenez-Candela-Alvaro-dOrs.htm> [dostęp: 23.05.2010].

¹⁰ Według d'Orsa walka z nowożytnym „Lewiatanem” polegać ma na „obaleniu politycznego mitu suwerenności Państwa”. Z ostrożnością podchodził on również do zagadnienia wolności religijnej, traktując ją jako „tezę”, zasadną jedynie w przypadku narodów charakteryzujących się pluralizmem wyznaniowym. Jacek Bartyzel, *Nada sin Dios. Społeczne Królestwo Chrystusa jako sens i cel kontrrewolucji w filozofii i teologii politycznej tradycjonalizmu hiszpańskiego*, <http://haggard.w.interia.pl/kontrkat.html> [dostęp: 15.05.2010].

Kontakt ze Schmittem – dodajmy, że również osobisty, gdyż niemiecki filozof odwiedzał w Composteli swoją córkę, co dało początek znajomości i późniejszej przyjaźni z d'Orsem – dał mu z kolei impuls do rozważań teoretycznych, spośród których za mające największy wkład w rozwój filozofii społecznej uważa się rozróżnienie na „panowanie” – społecznie uznawaną władzę – oraz „autorytet” – społecznie uznawaną wiedzę¹¹. D'Ors jest też autorem koncepcji nazywanej czasem „estetyką prawniczą” – odrzucając koncepcje racjonalistyczne i logiczne, uznał on, że prawem jest „to, co uznają sędziowie” tudzież iż jest to zespół „społecznie niezbędnych usług”, pozbawiając go zarazem przypisywanej mu od czasów oświecenia podmiotowości¹².

Skomplikowane losy dwudziestowiecznej Hiszpanii sprawiły, że d'Ors do pewnego stopnia musiał się opowiedzieć za frankizmem. Skłoniły go do tego motywy patriotyczne i religijne. Wierzył on, iż w trakcie wojny domowej ważyły się losy narodu hiszpańskiego, którego kultura i tradycja – a zarazem ściśle związany z nią katolicki charakter – były zagrożone przez rządy II Republiki, przeciw której generał Franco wystąpił. Aspekty polityczne go nie interesowały – sam w żadnym momencie swojego życia nie przejawiał żadnych aspiracji w tym zakresie, zajmując się polityką jedynie jako zagadnieniem teoretycznym. Taka postawa sprawiła, że szybko przyjął on tradycyjne poglądy karlistów, choć pozostawał sceptyczny tak wobec niektórych spośród pretendentów do tronu z jednej, jak i generała Franco z drugiej strony. Jeśli chodzi o postać samego caudillo, zaledwie kilku spotkań o wyłącznie kurtuazyjnym charakterze i w większym gronie d'Ors nie wyniósł dobrego o nim wrażenia. Przyznawał jednak, że ocena jego osoby różnie przy większym dystansie, mając tu na względzie tak dosłowną odległość fizyczną, jak i upływ czasu. Po latach uznał znaczenie roli, jaką Franco odegrał w ratowaniu hiszpańskiej kultury, oraz powagę zagrożenia, jakie nieśli za sobą ci, z którymi tak bezwzględnie walczył. Stał się w związku z tym krytykiem ocen, jakie wystawiła Franco już demokratyczna Hiszpania, uznając go za „najważniejszą postać w historii Hiszpanii XX wieku”¹³.

Álvaro d'Ors zmarł 1 lutego 2004 roku w Pampelunie. Ostatni, 89. rok jego życia naznaczony był istotnym pogorszeniem się stanu zdrowia, na co znaczący wpływ miała wcześniejsza śmierć żony. Jego twórczość zyskała uznanie i autorytet w wielu regionach świata, przede wszystkim w krajach europejskich (oprócz Hiszpanii głównie we Włoszech i w Niemczech) oraz

¹¹ Do tego rozróżnienia odwołuje się między innymi Miguel Ayuso Torres w przetłumaczonych przeze mnie w fragmentach *¿Después del Leviathan? Sobre el Estado y su signo*. Por. M. A. Torres, *Po Lewiatanie? O państwie i jego znaku (fragmenty)*, „Dialogi Polityczne” 2009, nr 12, s. 155.

¹² R. Domingo, *Álvaro...*

¹³ A. Guzmán, *Álvaro...*

Ameryce Łacińskiej, ale również w Stanach Zjednoczonych i na Dalekim Wschodzie. Uznawany był, obok Franza Wieackera, Maxa Kasera, Helmuta Coinga i Jeana Gaudemeta, za ostatnią z wielkich postaci odrodzenia światowej romanistyki, które rozpoczęło się w latach 40. XX wieku¹⁴.

BARTŁOMIEJ RÓŻYCKI

¹⁴ Tamże.